Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Głos Koszaliński

ABC
Cena 40 gr.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Rok VI Piątek, 30 sierpnia 1957 roku. Nr 207 (1529)

Ogniska Pokoju zapłoną nad Odrą i Nysą w 18 rocznicę września

„NIGDY więcej wojny" — pod tym hasłem w 18 rocznicę wybuchu drugiej wojny światowej młodzież dwóch zaprzyjaźnionych krajów — Polski i NRD zamanifestuje swoją wolę walki o utrzymanie pokoju na świecie.

1. IX. — w rocznicę pamiętnego września — w Sali Kongresowej PKiN — odbędzie się zgromadzenie młodzieży Warszawy. Uczestniczyć w nim będzie również delegacja Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ). W tym samym dniu w stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Berlinie, odbędzie się manifestacja pokojowa młodzieży niemieckiej, w której weźmie udział kilkuosobowa delegacja ZMS, ZMW i ZHP.

MIĘDZYNARODOWE wiece młodzieży odbędą się również w rocznicę września w Szczecinie, Zielonej Górze i Jeleniej Górze, a w NRD — w Rostooku, Frankfurcie n/Odrą i Goerlitz.

1 września po obu stronach granicy nad Odrą i Nysą młodzież polska i niemiecka rozpali ogniska pokoju.

808 tysięcy za... 3 złote!

ZAWROTNA WYGRANA W DOLNOŚLĄSKIEJ „LICZYRZEPCE"

REKORDOWO wysoka wygrana padła w ostatnim XVII ciągnieniu dolnośląskiej gry liczbowej „Liczyrzepka".

Gra przyniosła tylko jedno w pełni trafne rozwiązanie, co właścicielowi szczęśliwego kuponu, który kosztował go 3 zł dało zawrotną wygraną — przeszło 808 tys. złotych.

Z OSTATNIEJ CHWILI

PRZED sądem doraźnym w Kaliszu zapadł wyrok na trzech morderców spod Pleszewa.

Sąd skazał osk. St. Grześla na karę śmierci, osk. E. Bartosika na karę dożywotniego więzienia i osk. Wł. Kaźmierczyka na karę 15 lat więzienia.

DO SPLITU przybył dowódca brytyjskiej floty śródziemnomorskiej admirał Ralph Edwards. Zabawi on w Jugosławii 6 dni jako oficjalny gość szefa marynarki jugosłowiańskiej admirała Jerkovicia.

ARGENTYŃSKI statek „Ciudad Buenos Aires" uległ katastrofie na wodach Rio de la Plata. W wyniku katastrofy zginęło 71 pasażerów i 23 członków załogi. Władze argentyńskie ogłosiły żałobę narodową.

Z POCHYLNI stoczni szczecińskiej spłynął nowy rudowęglowiec „Bielsko" o nośności 3200 ton. Jest to 33 jednostka, jaka zbudowana została w najmłodszej polskiej stoczni.

W LONDYNIE podano do wiadomości, że W. Brytania przeprowadzi we wrześniu nową serię prób z bronią atomową w Australii.

9-letnia Murzynka urodziła dziecko

9-LETNIA Murzynka ze stanu Arkansas urodziła wczoraj dziecko w klinice uniwersyteckiej tego stanu. Dziecko ważące zaledwie 1,2 kg urodziło się półtora miesiąca za wcześnie. Obecnie umieszczone zostało w inkubatorze i według opinii lekarzy ma pełną szansę utrzymania się przy życiu. Matka dziecka urodziła się w marcu 1943 r.

Projekt zmian podziału administracyjnego woj. koszalińskiego

JEDNYM z postulatów wysuniętych przez ludność niektórych wsi jeszcze w październiku ub. roku, było dokonanie zmian w podziale administracyjnym powiatów.

Sprawa ta wymagała jednak gruntownej analizy, konsultacji z ludnością i z tego też względu nie mogła być załatwiona od razu, jak szereg innych wniosków, które zostały już zrealizowane.

OSTATNIO Prez. WRN w Koszalinie zakończyło rozpatrywanie wniosków dotyczących przesunięć administracyjnych. Zostaną one przedłożone do akceptacji na sesji WRN, która odbędzie się w połowie września br.

A oto projektowane zmiany terytorialne.

Z POWIATU Słupsk wyłączona zostanie wieś Rudowo, którą przejmie pod administrację powiat Bytów. Do tego powiatu przyłączona zostanie także gromada Kiełczygłowy, leżąca dotąd w powiecie Miastko. Powiat Białogard przejmie z powiatu Świdwin gromadę Bolkowo, a z powiatu Kołobrzeg m. Karlino i gromady Karwino-Kraścino i Daszewo.

POWIAT Świdwin przejmie natomiast z powiatu Białogard gromady Popielewo i Kołacz. Powiat Człuchów przekaże pow. Szczecinek gromady Brzeźnica, Drzonowo, Brzezie i m. Biały Bór, a pow. Miastko gromadę Koczała. Powiat Wałcz przejmie od pow. Drawsko gromadę Łowicz Wałecki, Nową Studnicę oraz od pow. Świdwin wieś Karsibór i prawdopodobnie jedną z gromad powiatu Łobez z województwa szczecińskiego.

POWIAT Drawsko przejmie z pow. Szczecinek 4 wsie z gromady Siemczyno i 5 wsi z gromady Nowe Worowo.

DO POWIATU Koszalin zostaną włączone 2 wsie z gromady Czechy, Łozice Stare i Nowe.

(Dokończenie na str. 2)

Dzień dobry

SIERPIEŃ

30 Piątek. Róży, Feliksa

W końcu sierpnia 1923 roku odbył się II Zjazd KPRP, na którym przyjęto leninowskie tezy w kwestii chłopskiej i narodowej.

ZACHMURZENIE o charakterze zmiennym, z większymi przejaśnieniami, zwłaszcza nocą. Miejscami opady przeważnie przelotne oraz skłonność do burz. Temperatura maksymalna od około 18 stopni nad morzem do około 23 stopni na południowym-wschodzie.

★

KIEDYŚ obliczyliśmy, że Stanowska Fabryka Zapałek produkuje dziennie 91 mln szt. zapałek. Ile to będzie w ciągu roku obliczycie sami, mnożąc wymienioną sumę przez 300. Jeśli chcecie dowiedzieć się ile stanowska fabryka wyprodukowała zapałek od momentu uruchomienia jej to dodajcie jeszcze jedno zero do otrzymanej sumy.

W tych dniach mija 10 lat od momentu uruchomienia pierwszej produkcji w rozbitym przez działania wojenne i rozszabrowanym zakładzie.

Z okazji jubileuszu całej załodze ślemy serdeczne pozdrowienia.

★

W NASZYM województwie czynnych jest 149 przedszkoli prowadzonych przez wydziały oświaty prez. rad narodowych. Skupiają one 6 400 dzieci, w tym 3,5 tys. dzieci matek pracujących.

Najbardziej rozwiniętą sieć przedszkoli posiadają Słupsk, Koszalin, Szczecinek i Wałcz.

Węgiel brunatny bogactwo Ziem Zachodnich zrobi w Polsce karierę

- Miliard ton czeka na wydobycie w Zagłębiu Turowskim
- Poważne możliwości zaoszczędzenia »czarnego diamentu«

W OSTATNIM czasie rządowa komisja do spraw rozwoju Ziem Zachodnich, zajmowała się przede wszystkim problemami realizacji uchwały rządowej w sprawie eksploatacji złóż węgla brunatnego. Faktyczny rozwój przemysłu węgla brunatnego w Polsce datuje się od momentu powrotu Ziem Zachodnich do Macierzy. W 1947 r. pracowało już siedem kopalń: od 1949 r. trwają systematyczne, uwieńczone powodzeniem, poszukiwania geologiczne.

Największe złoża węgla brunatnego występujące w Zagłębiu Turowskim woj. wrocławskie, szacowane są na około 1 miliard ton. Eksploatacja ich odbywać się będzie w dwóch odkrywkach, które w 1956 r. mają osiągnąć zdolność wydobywczą 20 milionów ton rocznie.

ODBIORCA węgla będzie przede wszystkim energetyka — 12 milionów ton, 8 milionów ton rocznie kupować ma NRD, a 2 miliony ton przeznaczy się na opał.

Bogate złoża węgla brunatnego stanowiły podstawę do podjęcia decyzji o budowie ogromnej elektrowni w Turowie o mocy 1200—1400 Mw.

Stworzenie tego poważnego ośrodka przemysłowego będzie najpoważniejszym dziełem z aktywizacji rejonu Zgorzelca.

(Dokończenie na str. 2)

Triumfatorka wpław przez Kanał La Manche

30 LETNIA Duńka Greta Anderson zwyciężyła w dorocznym wyścigu pływackim przez Kanał La Manche. Drugie miejsce zajął Anglik Ken Wray. Tylko Duńka i Anglik ukończyli ten ciężki maraton pływacki. Pozostałych 22 zawodników wycofała się z wyścigu.

Na zdjęciu: G. Anderson po ukończeniu wyścigu w Dover (Anglia) wychodzi na brzeg.

Praca organów wymiaru sprawiedliwości i MO przedmiotem narady w KW

WCZORAJ, pod przewodnictwem sekretarza KW tow. H. Okły, odbyło się w KW zebranie sekretarzy POP przy komendach powiatowych MO, prokuraturach powiatowych i sądach. Przedmiotem narady były sprawy związane z działalnością organizacji partyjnych przy organach wymiaru sprawiedliwości oraz problemy pracy zawodowej.

W dyskusji szczególnie mocno podkreślano pracę MO. Niektórzy towarzysze zgłaszali pretensje pod adresem MO, że w pracy swej goni za ilością wykrytych przestępstw, a nie przygotowuje właściwie materiałów dla prokuratur i sądów. Podkreślano przy tym, że prokuratorzy niedostatecznie jeszcze współpracują z funkcjonariuszami prowadzącymi dochodzenia, nie dając im odpowiednich instrukcji. Stąd wypływają najczęściej niskie wyroki dla przestępców — zbyt szczupłe i niedostateczne dowody winy. Konieczne jest więc, podkreślali dyskutanci, polepszenie pracy MO.

Jeśli chodzi o sprawy partyjne, towarzysze podkreślali, że od szeregu miesięcy obserwuje się spadek aktywności wielu członków partii w organach MO. A przecież dobra praca organizacji partyjnej — gwarantuje właściwą działalność pracowników MO.

ŻEL.

»Batory« odpłynął do Kanady

NA zdjęciu: pożegnanie w porcie gdyńskim.

CAF—fot. Uklejewski

SKOK Z 14 TYS. METRÓW

Rekord świata pobili spadochroniarze radzieccy

GRUPA spadochroniarzy radzieckich w składzie: rekordzista świata S. Nikitin (starszy grupy), rekordzista świata W. Romaniuk oraz J. Andrejew, G. Nikołajew, W. Iszczenko i A. Sawin dokonała nocnego skoku grupowego z opóźnionym otwarciem spadochronu. Według prowizorycznych danych, spadochroniarze, którzy lecieli samolotem „Sokół", wyskoczyli na wysokości 14 tys. metrów. Odważna szóstka spadała w ciemnościach nie otwierając spadochronów przeszło 13 tys. metrów.

Dotychczasowy rekord świata, należący do spadochroniarzy czechosłowackich i ustanowiony w marcu br. został w ten sposób pobity o około 1.500 metrów.

DOKĄD POLECIAŁ „JUPITER"?

Nowa próba amerykańskiego pocisku zdalnie kierowanego

JAK informuje amerykański Departament Obrony w Cape Carnaveral — pociskowej bazie doświadczalnej na Florydzie dokonano nowej próby pocisku zdalnie kierowanego. Rzecznik departamentu Obrony nie ujawnił typu pocisku.

Obserwatorzy obecni przy doświadczeniu twierdzą, iż był to pocisk typu „Jupiter". Pocisk ten wzbił się w górę i po 40 sekundach zniknął w obłokach. Warkot jego słychać było jeszcze przez dwie minuty po zniknięciu.

Otwarcie Ośrodka KULTURY I INFORMACJI NRD

W DNIU 28 sierpnia br. przy ul. Świętokrzyskiej w Warszawie nastąpiło otwarcie Ośrodka Kultury i Informacji NRD.

Na zdjęciu: fragment wnętrza Ośrodka.

Próba ucieczki kutrem na wyspę Bornholm zakończyła się w... więzieniu

SĄD POWIATOWY w Gdyni, ogłosił wyrok w sprawie 3 mieszkańców tego miasta, którzy w maju br. usiłowali zawładnąć kutrem rybackim i zbiec za granicę.

Młodzi przestępcy Eugeniusz Kos, Maciej Kadłubański i Czesław Jankowiak, ukryli się wówczas w pomieszczeniach kutra „Gdy-27" i kiedy jednostka ta znajdowała się na morzu, sterroryzowali oni rybaków i zamknąwszy ich w kajutach, zamierzali wziąć kurs na wyspę Bornholm.

UCIECZKĘ udaremniła załoga kutra. Rybacy przed zamknięciem ich w kajucie — unieruchomili silnik, a następnie przez okno kajuty wystrzelili rakiety, wzywając pomocy. Wezwania te zauważyła jednostka morska WOP, której załoga zatrzymała uciekinierów i uwolniła zamkniętych rybaków.

Osk. Kos, który już uprzednio usiłował nielegalnie zbiec za granicę, skazany został na rok więzienia, zaś oskarżeni Kadłubański i Jankowiak na kary po 4 miesiące aresztu. Przy wymiarze kary dla tych dwu ostatnich, sąd wziął pod uwagę ich młody wiek, dotychczasową niekaralność oraz skruchę okazaną w czasie przewodu sądowego.

Sąd Powiatowy w Gdyni skazał również na karę 4 miesięcy aresztu Rudolfa Bujalskiego, który ułatwił uciekinierom wstęp do portu rybackiego w Gdyni, umożliwiając im w ten sposób dostanie się na kuter „Gdy-27".

PO VIII ETAPACH TOUR DE POLOGNE

Jankowski zwycięzcą »składankowego« etapu Bielsko-Mościce

Komiński nadal leaderem

DOGRANY wczoraj VIII etap 11 międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Polski składał się z dwóch części — jazdy indywidualnej na czas na 36-kilometrowej trasie z Bielska do Oświęcimia oraz normalnego wyścigu Oświęcim — Mościce — 153 km. VIII etap jako całość zakończył się zwycięstwem gwardzisty Jankowskiego, natomiast na mecie w Mościcach pierwszym był K. Garda przed Gęsicą i Sulko. Przodownictwo utrzymał Kamiński.

CZWARTKOWY etap był najcięższym z dotychczasowych etapów w tegorocznym wyścigu. Na całej trasie padał deszcz i było chłodno. Już o godz. 8 rano kolarze wystartowali do wyścigu

(Dokończenie na str. 2)

Komentarz dnia

Amerykańskie wzory nad urną w Bonn

W BONN twierdzą, że mr. Bernard Lamb, organizator kampanii wyborczej republikanów w okresie wyborów prezydenckich w USA, który przybywa jako gość CDU, przyjeżdża za późno i niewiele będzie miał do roboty. Im bliżej bowiem 15 września, tym bardziej kampania wyborcza przypomina wzory amerykańskie, i to bez jego udziału. Nic dziwnego. Bruno Heck, szef kampanii wyborczej CDU, bawił w 1955/56 roku w USA jako gość p. Lamba, studiując amerykańskie metody kampanii wyborczej.

ZRYWANIE plakatów partii konkurencyjnych, wiece w cyrku, czy wzajemne oskarżanie się polityków stało się już niemal regułą. Ostatnio np. CDU oficjalnie przeprosiła Ollenhauera za wypowiedź jednego z członków adenauerowskiej partii, który stwierdził, że przywódca SPD jest Żydem i dlatego nie może zostać kanclerzem. W tej sytuacji trudno mówić o programach politycznych partii. Raczej o strategii, czy geografii wyborczej.

Na 35 milionów uprawnionych do głosowania ponad 10 milionów głosów przypada na centrum przemysłowe Niemiec — północną Nadrenię-Westfalię. Zarówno CDU jak i SPD poświęcają też największą uwagi temu krajowi. Tu rozpoczęli przywódcy obu partii swą kampanię wyborczą. Idzie przecież o niemałą stawkę, o blisko 1/3 wszystkich głosów. Przewiduje się, że w wypadku, gdyby w obecnych wyborach wzięło udział w tym kraju, podobnie jak w 1953 roku, 86 proc. uprawnionych do głosowania, północna Nadrenia-Westfalia wybrałaby do nowego Bundestagu 147 posłów.

KOMU przypadną w udziale głosy robotników i urzędników centrum gospodarczego Niemiec zachodnich?

Zagłębie Ruhry nadal ocenia się jako wielka niewiadoma. Doświadczenie ubiegłych wyborów od 1949 roku wskazuje, że na głosy Zagłębia Ruhry mogą liczyć właściwie tylko dwie największe partie — CDU i SPD. Małe partie nie mają żadnych szans na tym terenie. CDU swoje nadzieje opiera na zwycięstwie, jakie odniosła w północnej Nadrenii-Westfalii w czasie wyborów do poprzedniego Bundestagu. Socjaldemokraci znów uważają za dobry omen dla siebie wybory komunalne z jesieni 1956 roku, kiedy zdobyli tu 44 proc. głosów. Za kim opowie się w większości północna Nadrenia-Westfalia w tym roku? Takie pytanie stawiają sobie niewątpliwie szefowie kampanii wyborczych obu partii.

W ich planach dużą rolę odgrywa młodzież, która pierwszy raz w tym roku idzie do urn. „Neue Rhein Zeitung" zamieściła reportaż z rozmów z zamieszkałą w Bonn młodzieżą, która po raz pierwszy w tym roku ma skorzystać ze swego prawa wyborczego. „Gdyby tym rozmowom przysłuchiwali się szefowie kampanii wyborczych — pisze reporter „Neue Rhein Zeitung" — włosy by im stanęły na głowie, ponieważ zainteresowanie młodzieży polityką mimo tego, co zostało powiedziane, napisane, wydrukowane, mimo całej propagandy, jest bardzo małe".

Cytuję wyjątki z reportaży. „Czy chcę zostać żołnierzem?" — pyta elektryk Guenther L. z rocznika 1931. „Ależ muszę nim być, nie mam przecież innego wyboru..." A przecież SPD — dodaje reporter „Neue Rhein Zeitung" — na swych wiecach wyjaśnia, że w wypadku zdobycia odpowiedniej większości głosów zniesie obowiązek służby wojskowej.

„Neue Rhein Zeitung" kończy swój reportaż słowami: „Nasze dalsze rozmowy niewiele różniły się od tych, które zacytowaliśmy. Na pewno usłyszelibyśmy inne odpowiedzi, gdybyśmy poszli do politycznych organizacji młodzieżowych. Ale to, że członkowie tych organizacji są dobrze poinformowani, rozumie się samo przez się. Tak samo, jak samo przez się zrozumiałe jest, że ten reportaż nie jest charakterystyczny dla oceny wszystkich młodych wyborców. Najwyżej dla ich małej znaczącej części..."

Czy tylko dla małej części?

EDWARD DYLAWERSKI

Powódź w Indiach

JEDNOSTKI armii indyjskiej i policji pracują przy budowie wałów ochronnych nad rzeką Dzelum, która wystąpiła z brzegów. Woda zatopiła pola uprawne i zalała najniżej położone dzielnice miasta Srinagar (Kaszmir). Równocześnie wystąpiła z brzegów rzeka Tawi, która grozi zalaniem miasta Dzammu. Jest to jedna z najgroźniejszych powodzi, jakie nawiedziły dotychczas Kaszmir.

Spójrzmy prawdzie w oczy

Za Odrą i Nysą
faszyści spod znaku SA i SS
knuli spisek przeciw Polsce

Dlatego wschodnia granica Niemiec jest konsekwencją wojny sprowokowanej przez militarystów — stwierdza H. Knappe z Hamburga

„Die andere Zeitung" drukuje list swego czytelnika Hansa Heinricha Knappe z miejscowości Stade koło Hamburga, który podkreśla, że w dyskusji na temat granicy na Odrze i Nysie często zniekształca się fakty. Knappe przypomina, że zmiany terytorialne, które nastąpiły w tej części Europy, są jedynie konsekwencją wojny sprowokowanej przez Niemców.

„GRANICA na Odrze i Nysie — pisze Knappe — jest następstwem prowokacji sił faszystowskich i militarystycznych, które rościły sobie pretensje do tego, że działają w imieniu narodu niemieckiego i których działalności naród niemiecki nie ukrócił. Odwoływanie się w tych warunkach do prawa narodów do samostanowienia dowodzi braku logiki. **Utrata terenów wschodnich powinna właśnie skłaniać nas do ciągłego zastanawiania się nad przyczynami, które doprowadziły do wojny.**

NIE ZAPOMINAJMY, że z tych terenów rekrutowała się wewnętrzna reakcja polityczna. Historia republiki weimarskiej miałaby, być może, inny epilog gdyby po roku 1918 przeprowadzono demokratyczną reformę rolną i zlikwidowano monopole. Na terenach wschodnich powstały „freikorpsy" tu powstała czarna Reichswehra i tu przystąpiono do tworzenia kontrrewolucyjnych bojówek. SA i SS posłużyły się tylko tym, co już było.

Tu od samego początku rozniecano wściekłą nagonkę przeciwko Polsce. Księża i nauczyciele pozwolili się do tych celów wykorzystać. Tu właśnie doskonale był przygotowany grunt dla hitlerowskich teorii rasistowskich".

Kongresman Machrowicz
IDZIE W ŚLADY SENATORA KENNEDY'EGO
domagając się zmiany polityki USA wobec Polski

Jak już donosiliśmy, senator amerykański John Kennedy, wygłosił w senacie przemówienie, w którym domagał się zmiany polityki USA wobec Polski. Kennedy opowiedział się za zwiększeniem wymiany handlowej, za rozszerzeniem bezpośrednich kontaktów kulturalnych i naukowych między Stanami Zjednoczonymi a Polską.

W sprawie tej zabrał głos ostatnio kongresman Tadeusz Machrowicz. Jak podaje „Dziennik Chicagowski", Tadeusz Machrowicz po zaznajomieniu się z treścią przemówienia senatora Kennedy oświadczył, że poglądy i spostrzeżenia Kennedy'ego o Polsce są rzeczowe i że w zupełności pokrywają się z faktycznym stanem warunków w Polsce, które kongresman Machrowicz miał możność ostatnio zaobserwować.

Machrowicz wniósł w Izbie Reprezentantów podobny do propozycji Kennedy'ego projekt ustawy w sprawie pomocy dla Polski i innych krajów Europy Wschodniej.

Polskie »10-tysięczniki« przywiozą amerykańską bawełnę

1 WRZEŚNIA udaje się po raz drugi do Ameryki Północnej nasz dziesięciotysięcznik m/s „Okrzeja". Przywiezie on do kraju transport bawełny, zakupionej w ramach polsko-amerykańskiego porozumienia gospodarczego. Po dalszy transport 24,5 tys. ton bawełny udadzą się w najbliższym czasie następne 3 statki PLO: m/s „Kapitan Kosko", m/s „Kiliński" i m/s „Nowotko". W czasie swych rejsów zawiną one do portów Nowy Orlean, Galveston, Brownsville, Huston i Corpus Christi.

Powołanie komisji kontroli przy Radzie Ministrów ZSRR

W ZWIĄZKU z nową sytuacją, jaka powstała w wyniku rozszerzenia uprawnień republik związkowych i terenowych radzieckich organów gospodarczych oraz zmian w systemie zarządzania przemysłem i budownictwem a także w celu zwiększenia kontroli wykonania decyzji rządu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR powołało komisję kontroli przy Radzie Ministrów ZSRR, likwidując jednocześnie związkowo-republikańskie ministerstwo kontroli państwowej ZSRR.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR upoważniło Radę Ministrów ZSRR do rozpatrzenia i zatwierdzenia uchwały o komisji kontroli.

Nowa ustawa imigracyjna w USA
GOŚCIE ZAGRANICZNI NIE BĘDĄ SKŁADAĆ ODCISKÓW PALCÓW

Izba reprezentantów uchwaliła nową ustawę imigracyjną, na mocy której w ciągu najbliższych dwóch lat będzie mogło przybyć do Stanów Zjednoczonych dodatkowo jeszcze 60 tysięcy cudzoziemców.

JEDEN z punktów tej ustawy głosi, że sekretarz stanu lub rzecznik generalny mogą wyrazić zgodę na to, by niektórzy goście zagraniczni przybywający do USA nie składali odcisków palców, jeśli uznają, iż obecność tych osób nie wyrządzi szkody interesom Stanów Zjednoczonych.

Dokończenia ze str. 1-szej

Węgiel brunatny

Komisja zaleciła opracowanie odpowiednich przepisów i stworzenie takich bodźców, które by zachęcały załogi zakładów przemysłowych do zwiększania, czy całkowitego przejścia z węgla kamiennego na węgiel brunatny. Zalecono również, by nowo uruchamiane zakłady lokalizować i wiązać bezpośrednio ze zbadanymi złożami węgla brunatnego (np. przemysł ceramiczny).

RZĄDOWA komisja do spraw rozwoju Ziem Zachodnich zaopiniowała przychylnie wniosek, aby finansowanie wierceń i opracowywanie dokumentacji należało do prezydiów woj. rad narodowych i by przyznano na ten cel już w bież. roku ogółem 4 mln. zł. prezydium woj. radom narodowym w Szczecinie, Wrocławiu, Zielonej Górze, Koszalinie i Olsztynie.

POWAŻNE ZADANIA SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY W AKTYWIZACJI GOSPODARCZEJ ZIEM ZACHODNICH

Ważną sprawą, jaka ostatnio zajmowała się komisja, były problemy organizowania i uruchamiania zakładów spółdzielczych. Na Ziemiach Zachodnich spółdzielczość pracy zatrudnia obecnie blisko 100 tys. osób, a największa działalność w zakresie ożywienia gospodarczego i zatrudnienia repatriantów koncentruje się właśnie na tych terenach.

OBECNIE spółdzielczość pracy adaptuje tam szereg nieczynnych obiektów, rozbudowuje istniejące, modernizuje je itp. Np. przemysł spożywczy adaptuje lub rozbudowywuje 11 zakładów — przetwórstwa owocowego, browary, winiarnie, przemysł farmaceutyczno-chemiczny — 7 zakładów, uruchamiając jednocześnie produkcję poszukiwanych chemikaliów, przemysł drzewny — również 7 zakładów, a przemysł materiałów budowlanych — 2 cegielnie, zakład prefabrykatów, hutę szkła.

Komisja jest zdania, że spółdzielczości pracy, która ma bardzo poważne zadanie w dziedzinie ożywienia życia gospodarczego na Ziemiach Zachodnich, potrzeba systematycznej pomocy szczególnie ze strony rad narodowych.

Projekt zmian

Pow. Kołobrzeg przekaże do powiatu Gryfice (woj. szczecińskie) 5 wsi z gromady Starnin, a przyjmie pod swoją administrację z tego powiatu gromadę Sarbie. Powiat Świdwin przyjmie z pow. Szczecinek 4 wsie z gromady Kluczewo i 2 wsie z gromady Nowe Worowo.

Pow. Wałcz przekaże do pow. Złotów wsie Płytnica i Piece min. Pow. Złotów przejmie ponadto od pow. Wyrzysk (woj. bydgoskie) wieś Kunowo.

Nie rozstrzygnięta jest jeszcze sprawa wyłączenia z pow. Słupsk i przekazania do powiatów Lębork i Kartuzy (woj. gdańskie) 6 gromad. Wspomniane gromadzkie rady narodowe nie wyraziły zgody na odłączenie. Zasięgnięto więc w tej sprawie ponownie opinii mieszkańców tych gromad.

(if)

»Tour de Pologne«

indywidualnego na czas. Jako pierwszy wyruszył na trasę ostatni zawodnik w klasyfikacji po etapach, jako ostatni — leader Kamiński.

Ostatecznie wyścig ten wygrał Jankowski — 1.34.08, przed Wójcikiem — 1.34.30 i Bedyńskim — 1.35.27. Dalsze miejsca zajęli: 4) Grabowski — 1.35.49, 5) Kowalski — 1.35.55, 6) Piechaczek — 1.36.13, 7) Taylor — 1.36.23, 8) Kaczmarek — 1.36.39, 9) Więckowski — 1.37.06, 10) Levacic — 1.37.10.

Leader wyścigu Kamiński nie wykazał w tej próbie zbyt dużej klasy, zajmując dalekie 24 miejsce — 1.39.50.

Na uwagę zasługuje wysoka lokata Elka Grabowskiego. Jeden z sędziów twierdził, że był on podciągany przez wóz techniczny Gwardii. Wobec braku dowodów komisja sędziowska nie rozpatrywała tej sprawy.

PO około dwugodzinnym odpoczynku, kolarze wyruszyli na trasę drugiej części etapu — do Mościc. Trudy ciężkiej jazdy indywidualnej sprawiły, że historia tego wyścigu zaczęła się dopiero po 100 km jazdy. Do tej pory wszyscy kolarze jechali razem, nie kwapiąc się do ucieczki. Lotny finisz w Krakowie wygrał Królikowski.

Pierwszy atak na 160 km rozpoczęła czwórka kolarzy, którzy w klasyfikacji ogólnej po 7 etapach zajmowali miejsca dopiero w trzeciej i czwartej dziesiątce. Byli to: Sulko, Gęszka, K. Gazda i Jugosłowianin Cvejin. Zespół ten zdołał się oderwać od głównego peletonu zdobywając na 112 kilometrze 500-metrową przewagę. Jeszcze na 20 km przed metą przewaga uciekinierów wynosiła 1,5 min. Jednak od tej pory kolarze głównej grupy mocniej nacisnęli na pedały. W poroni pomógł im sprzyjający wiatr.

TUŻ przed stadionem uciekinierzy mieli już tylko kilka sekund przewagi. Na stadion inicjatorzy ucieczki wjechali jednak pierwsi, zdołali do nich jeszcze dołączyć Królikowski, Jankowski i Lampkowski zdobywając na mecie 20-sekundową przewagę nad pozostałą stawką kolarzy. Zwyciężył K. Gazda przed Gęszką, Sulko, Cvejinem, Królikowskim i Jankowskim.

KLASYFIKACJA PO OŚMIU ETAPACH

1) Kamiński (Fed. Gwardii) — 40.35,20, 2) Kowalski (Lechia) — 40.40,20, 3) Grabowski (Fed. Gwardii) 40.40,24, 4) Levacić (Jugosławia) — 40.42,04, 5) Wrzesiński (Kolejarz) — 40.42,36, 6) Jankowski (Fed. Gwardii) — 40.44,05, 7) Walszewski (Legia) — 40.45,54, 8) Osiak (Start Lublin) — 40.46,06, 9) Pancek (Flota) — 40.48,06, 10) Chwiendacz (Górnik) — 40.48,32.

Zorin w Podkomisji Rozbrojeniowej:

Przerwać natychmiast doświadczenia z bronią jądrową
— oto jedno z najbardziej palących zadań

W LONDYNIE odbyło się kolejne posiedzenie Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ. Na posiedzeniu tym dłuższe przemówienie wygłosił delegat radziecki W. Zorin, przedstawiając stanowisko rządu radzieckiego w sprawie rozbrojenia.

Skrytykował on stanowisko przedstawicieli państw zachodnich w Podkomisji, podkreślając, iż jej dotychczasowe prace nie dały pozytywnych wyników.

Zorin dokonał obszernej analizy prac Podkomisji oraz propozycji zgłoszonych podczas jej obrad w roku bieżącym.

Wskazał on m. in., że w tym samym czasie, kiedy w Podkomisji toczą się rozmowy nie dające żadnego wyniku, na świecie kontynuowany jest wyścig zbrojeń. Zorin wyraził pogląd, że państwa zachodnie nie chcą w ogóle rozbrojenia. Delegat radziecki podkreślił, że mocarstwa zachodnie „oddały w rzeczywistości sprawę rozbrojenia w ręce NATO". Przypomniał on, iż przedstawiciele państw zachodnich nie zgodzili się na wysłuchanie w Podkomisji poglądu Indii na sprawy rozbrojenia.

Zorin ponownie podkreślił, iż rząd radziecki będzie w dalszym ciągu dążył do osiągnięcia porozumienia w sprawie rozbrojenia. Wskazał on przede wszystkim na konieczność niezwłocznego zakazu doświadczeń z bronią jądrową.

W chwili obecnej — głosi oświadczenie złożone przez Zorina — istnieją realne możliwości osiągnięcia porozumienia co do niektórych najbardziej palących kroków w dziedzinie rozbrojenia, możliwości zapobieżenia niebezpieczeństwu wojny atomowej. Rząd ZSRR ponownie zwraca się do rządów USA, W. Brytanii, Francji i Kanady z propozycją, by przed osiągnięciem porozumienia w innych sprawach dotyczących rozbrojenia niezwłocznie porozumieć się co do palących początkowych posunięć w zakresie rozbrojenia.

Rząd radziecki proponuje przede wszystkim osiągnięcie porozumienia w sprawie natychmiastowego i bezwarunkowego przerwania doświadczeń z bronią atomową i wodorową, albo w sprawie czasowego przerwania tych doświadczeń na 2—3 lata wraz z ustaleniem odpowiednich kontroli, bez łączenia tego posunięcia z urzeczywistnieniem innych posunięć w dziedzinie rozbrojenia.

Rząd radziecki proponuje także osiągnięcie porozumienia w sprawie realizacji częściowych kroków w zakresie rozbrojenia; przewidujących wyrzeczenie się przez państwa użycia broni atomowej i wodorowej, redukcję do ustalonych poziomów sił zbrojnych państw, redukcję zbrojeń i budżetów wojskowych poszczególnych państw, redukcję sił zbrojnych USA, ZSRR, Anglii i Francji w Niemczech oraz ustalenie międzynarodowej kontroli nad realizacją posunięć w dziedzinie rozbrojenia.

Słabo przebiega wykonanie planu inwestycji sanitarnych w woj. koszalińskim

NA ostatnio odbytym posiedzeniu komisja zdrowia WRN przedyskutowała informację Wydziału Zdrowia Prez. WRN z realizacji planu inwestycji za pierwsze półrocze br. Na dzień ostatniego lipca wykonane zostały one tylko w 32,1 proc. Na tak niskie wykonanie planu inwestycyjnego wpłynął m. in. fakt rozpoczęcia niektórych prac przez wykonawców dopiero w drugim kwartale. Dużą winę za ten stan rzeczy ponoszą terenowe prezydia i wydziały zdrowia prez. rad narodowych, które słabo interesują się przebiegiem prac inwestycyjnych na swym terenie.

W tej sytuacji komisja zdrowia zobowiązała Wydział Zdrowia Prez. WRN do przedyskutowania z wykonawcami ich możliwości przerobienia zaplanowanych sum inwestycyjnych, a w wypadku zagrożenia, do przerzucenia funduszów na te powiaty, które potrafią je wykorzystać.

Komisja dokonała również na swym posiedzeniu analizy przebiegu tegorocznych kolonii letnich.

24 godziny w kraju i na świecie

PRZEMÓWIENIA WŁ. GOMUŁKI NA PÓŁKACH KSIĘGARSKICH

WARSZAWA. Nakładem „Książki i Wiedzy" ukazały się w formie broszury pt. „W XX rocznicę strajków chłopskich przemówienia I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki wygłoszone z okazji XX rocznicy strajków chłopskich i robotniczych strajków solidarnościowych, na centralnej akademii w Krakowie w dniu 17 bm. oraz podczas uroczystości w Kasince Małej w dniu 18 bm.

SUKCES FILMÓW POLSKICH W WENECJI

WENECJA. Na międzynarodowym festiwalu filmowym „Biennale" w Wenecji polski film trickowo-rysunkowy „Był sobie raz...", którego autorami są J. Lenica i W. Borowczyk, zdobył pierwszą nagrodę w kategorii filmów eksperymentalnych. Poza tym, w kategorii filmów kukiełkowych, film pt. „Czarodziejskie dary", realizacji Z. Wasilewskiego, otrzymał specjalne wyróżnienie.

W POZNANIU ROZPOCZĘTO BUDOWĘ TAKSOMETRÓW

POZNAŃ. Zespół inżynierów Woj. Przedsiębiorstwa Produkcji i Remontów Wodomierzy w Poznaniu przystąpił do budowy prototypu taksomierza. Jak dotąd bardzo proste w konstrukcji i łatwe w wykonaniu taksomierze sprowadzać musieliśmy z zagranicy. Z początkiem przyszłego roku zakłady poznańskie przystąpią do seryjnej produkcji taksomierzy.

WÓDKA PRZYCZYNĄ STRASZLIWEJ ZBRODNI

TOMASZÓW MAZ. Dom przy ul. Kępa 15 w Tomaszowie Mazow. stał się terenem straszliwej zbrodni, której bezpośrednią przyczyną było pijaństwo. Z niewyjaśnionych dotychczas powodów między 38-letnim St. Kwaśniakiem i jego rówieśnikiem St. Kudanem wybuchła sprzeczka, która przerodziła się w bójkę. Kudan zaślepiony alkoholem, nie bacząc na konsekwencje, porwał za siekierę, którą zadał trzy śmiertelne ciosy w głowę Kwaśniaka. Mordercę aresztowano.

SESJA PENCLUBU W TOKIO

TOKIO. 2 września br. rozpocznie się w Tokio zjazd Penclubu. Przeszło 300 pisarzy z całego świata weźmie udział w pracach zjazdu. Tematem obrad będzie sprawa wzajemnego wpływu literatur Wschodu i Zachodu. Warto zaznaczyć, iż jest to pierwszy wypadek, że zjazd Penclubu odbywa się poza Europą.

ŻAGLOWIEC NORWESKI UWIĘZIONY W LODACH

OSLO. Norweski statek żaglowy został uwięziony w lodach u wschodnich wybrzeży Grenlandii. Na pomoc załodze wyruszył amerykański helikopter.

NOWY RADZIECKI SAMOCHÓD OSOBOWY

MOSKWA. „Moskowskij Komsomolec" zamieścił fotografię nowego modelu radzieckiego samochodu osobowego „ZIL" (dawniej ZIS) 8-cylindrowy silnik limuzyny pozwala osiągać na niej szybkość do 180 km na godzinę. Cena nowego „ZIŁA" wynosi 70 tys. rubli.

GRYPA I EISENHOWER

WASZYNGTON. Senator — demokrata Mike Monroney zażądał, aby prezydent Eisenhower zaszczepił się jak najszybciej przeciwko grypie azjatyckiej. Wygłaszając przemówienie w senacie, Monroney oświadczył: uważam, że prezydent USA i naczelny dowódca sił zbrojnych naszego kraju, jest tym, który powinien pełnić swoje obowiązki nieprzerwanie.

8 MIESIĄC AGRESJI BRYTYJSKIEJ W JEMENIE

KAIR. Charge d'affaires Jemenu w Libanie Tarzizi oświadczył na konferencji prasowej, że agresja brytyjska w Jemenie trwa już ósmy miesiąc. Mimo, że światowa opinia publiczna potępiła postępowanie Wielkiej Brytanii - powiedział Tarzizi — agresywne działania wojsk brytyjskich na południu Jemenu trwają nadal.

Na Dzień Energetyka

Garść informacji

1 września po raz drugi po wojnie obchodzić będziemy Dzień Energetyka. W związku z tym zwróciliśmy się do przewodniczącego komitetu obchodu tego Dnia w naszym województwie, zast. dyr. do spraw administracyjnych Zakładów Sieci Elektrycznych w Białogardzie Bronisława Tablewskiego o podzielenie się z czytelnikami uwagami o pracy naszych energetyków.

— Siecią urządzeń energetycznych obejmujemy większą część naszego województwa, a także część województwa szczecińskiego — rozpoczął z nami rozmowę ob. Tablewski. — Prócz tego powiązani jesteśmy całym systemem urządzeń ze Szczecinem i Poznaniem. Stan przejętych po wojnie urządzeń odpowiadał ogólnej sytuacji na naszych ziemiach w tym okresie. Nowych urządzeń było brak. I to było między innymi powodem, że w początkowym okresie w całych dzielnicach miast często nagle gasło światło, że trzeba było niejednokrotnie na kilka miesięcy pozbawiać światła ludność wsi. Brak było ludzi.

Z każdym rokiem sytuacja w energetyce ulegała jednak systematycznej poprawie tak pod względem zaplecza technicznego, jak i dostawy energii. Ustabilizowały się również kadry fachowców. Zakład nasz zatrudnia obecnie ponad 700 osób. Prawie wszyscy pracują w energetyce po 8, a najmniej 4 lata. To wpływa również dodatnio na organizację i jakość pracy. Z kolei zaś stabilizacja uwarunkowana została stosunkowo dobrymi warunkami płacy oraz tak zwaną kartą energetyka, która daje pewne przywileje pracownikom, podobnie jak to ma miejsce w górnictwie i hutnictwie. Ostatnio kartą tą zostali objęci także pracownicy umysłowi zatrudnieni w energetyce.

Do naszych osiągnięć należy niewątpliwie uruchomienie w Białogardzie warsztatów naprawy transformatorów, a co najważniejsze, posiadamy już rezerwę tych urządzeń polskiej produkcji, co pozwala w razie awarii dokonać natychmiastowej wymiany, nie powodując dłuższej przerwy w dostawie prądu. Zdarza się również, że wzrost zapotrzebowania mocy powoduje automatycznie awarię. Zachodzi wtedy potrzeba montowania transformatora o większej mocy. Ostatnio tego rodzaju awarie zdarzają się częściej, gdyż szczególnie w bież. roku notujemy duży wzrost zapotrzebowania na energię. O ile w pierwszym półroczu ub. roku dostarczyliśmy 52 mln kilowatów, to w analogicznym okresie br. na zaplanowanych 55 mln kilowatów dostarczyliśmy 58 mln. Wpłynęły na to takie czynniki, jak rozwijający się przemysł oraz zwiększenie zużycia energii przez wieś.

Ostatnio została również usunięta jedna z istotnych bolączek zakładu — transport. Otrzymaliśmy pewną ilość samochodów specjalnych, co pozwala na szybkie docieranie do miejsca awarii.

Obecnie najważniejszym naszym zadaniem jest czuwanie nad sprawnością eksploatowanych urządzeń, tzn. wymianą uszkodzonych transformatorów, kabli i zabezpieczeniem urządzeń przed awariami powodowanymi przez wyładowania atmosferyczne. W ostatnim okresie zainstalowaliśmy 357 odgromników. Zabezpiecza to w 90 proc. nieprzerwaną dostawę prądu i obniża straty, jakie ponosiliśmy od piorunów w wyniku spalania uzwojeń transformatorów.

— Czy planowane są jakieś inwestycje w związku ze stale rosnącym zapotrzebowaniem na energię?

— Zapotrzebowanie to jesteśmy w stanie pokryć w ciągu najbliższych lat w zasadzie bez większych inwestycji. Plan robót eksploatacyjnych nakreślonych na bież. rok wykonaliśmy w 100 proc. Natomiast nie wykonaliśmy kapitalnych remontów i inwestycji, między innymi z braku podstawowych materiałów budowlanych.

W ramach nowych inwestycji rozpoczęliśmy budowę 12 stacji transformatorowych na powietrznych. W bieżącym roku założymy 30 km nowych linii kablowych i napowietrznych wysokiego napięcia i 5 km niskiego napięcia. Ogółem przerobimy 6,6 mln zł. Nastąpiło również znaczne podniesienie kwalifikacji pracowników. Jak już wspomniałem, stabilizacja kadr pozwala na ścisłą specjalizację i podnoszenie umiejętności pracowników. Prawie wszystkie stanowiska obsadzone są przez fachowców, inżynierów i techników. Na różnych kursach monterzy nadal podnoszą swoje kwalifikacje. Zmierzamy również do podnoszenia kwalifikacji personelu administracyjnego.

Szereg posunięć ekonomicznych pozwoliło nam obniżyć koszty ekploatacyjne za pierwsze półrocze o 2,3 proc. W znacznej mierze przyczyniła się do tego rada robotnicza. Przy współudziale całej załogi zamierzamy jeszcze bardziej obniżyć koszty w drugim półroczu, aby zaoszczędzone w ten sposób sumy przeznaczyć na 13 pensję.

Przy okazji pragnąłbym jeszcze zwrócić się z apelem do ludności, aby nie powodowała szkód, przez nieumiejętne obchodzenie się z urządzeniami wysokiego napięcia. Wiele osób zwłaszcza na wsi nie zdaje sobie sprawy ze skutków, jakie może wywołać „majstrowanie" przy transformatorach, czy innych urządzeniach, rzucanie drutów na linie wysokiego napięcia itp. Zdarza się z tego powodu wiele wypadków porażenia lub zabicia prądem.

(ID.)

Garaż czy obora?

Zarządzenie Prez. MRN zakazuje hodowli zwierząt i drobiu w mieście. Niestety, zarządzenie swoje a mieszkańcy swoje, bowiem w mieście „kwitnie" nadal hodowla wszelkiego rodzaju zwierząt i ptactwa. Tak, np. przy ul. Dzieci Wrzesińskich nr 28 w garażu zamiast samochodu stoi sobie najspokojniej krowa. Krowa — zwierzę pożyteczne, ale „garażować" w żadnym wypadku nie może w pobliżu budynku mieszkalnego.

Wyznaczono już swego czasu termin, w jakim właściciel krowy miał znaleźć dla niej odpowiedniejsze locum. Termin już minął, krówka pożykuje najspokojniej w garażu a właściciel nie kwapi się z jej przesiedleniem. Co będzie dalej nie wiemy. A może tak ktoś kompetentny zajmie się tą sprawą?

KINO

BIAŁOGARD — Fernand cowboy.
SZCZECINEK — „PRZYJAŹŃ" — Prawo ulicy.
SZCZECINEK — „GARNIZONOWE" — Sąd Boży.
WAŁCZ — Pięcioraczki.
SŁAWNO — nieczynne.
DARŁOWO — Wzgórze 24 nie odpowiada.
KOŁOBRZEG — Ostatni most.
POŁCZYN-ZDRÓJ — Raj kapitana.
ZŁOCIENIEC — Kanał.
ŚWIDWIN — Pan kapitan i jego bohater.
BYTÓW — Skarb kapitana Martensa.
MIASTKO — Biuro matrymonialne.
CZŁUCHÓW — Biuro matrymonialne.
ZLOTÓW — Ganga.
OKONEK — Przemytnicy.
DRAWSKO — Czarownica.
SIANÓW — Lady Hamilton.
CZARNE — Ona tańczyła jedno lato.
BIAŁY BÓR — Dziewczęta z placu Hiszpańskiego.
MIELNO — Ali Baba i 40 rozbójników.
POLANÓW — Król się bawi.

W SŁUPSKU
POLONIA — Małżeństwo dr Danwitza.

W USTCE:
DELFIN — Sinca Moca.

W KOSZALINIE
ADRIA — Nieustraszeni. Seanse o godz. 15, 17, 19 i 21.
WDK — Mąż dla Anny Zacheo. Seanse o godz. 17, 19 i 21.
MUZA — Szajka z Lawendowego Wzgórza. Seanse o godz. 18 i 20.
ZACISZE — My dwoje. Seanse o godz. 18 i 20.
MPRB — nieczynne.

UWAGA! Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Centrali Wynajmu Filmów w Koszalinie.

G-12 Nr zam. 297

Za zły wypiek chleba czterej piekarze pociągnięci do odpowiedzialności

Mieszkańcy Szczecinka od dawna słusznie narzekają na złą jakość chleba, wypiekanego przez miejscowe piekarnie — prywatne i PSS.

19 bm. nasza czytelniczka A. Jankowska znalazła w bochenku kupionym w piekarni PSS nr 4 — mysz. Zarząd PSS ustalił, że wynikło to z niedbalstwa załogi piekarni. Nie przesiewano mąki, chociaż jest tam mechaniczne sito. Fakt ten potwierdził kierownik piekarni, Mieczysław Górecki.

W związku z tym Zarząd PSS wystąpił do Kolegium Karno-Administracyjnego przy Prezydium MRN w Szczecinku z wnioskiem o ukaranie grzywnami pieniężnymi kierownika piekarni Góreckiego i piekarzy: Fr. Parysa, E. Cichockiego oraz J. Piaseckiego.

Bardzo słusznie. Piekarzy-brakorobów należy nie tylko publicznie napiętnować, lecz i karać.

(ms)

RADA NADZORCZA POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW w Kołobrzegu
ogłasza
KONKURS na stanowisko Prezesa Zarządu.
Wymagane jest wyższe wykształcenie i co najmniej 3-letnia praktyka w handlu, w tym 2 lata na stanowisku kierowniczym, względnie wykształcenie średnie, ukończony kurs dla kadry kierowniczej aparatu handlu i 6-letnia praktyka w handlu, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym.
Wynagrodzenie zryczałtowane wynosi zł 2 600 miesięcznie. K—1048-1
Zgłoszenia należy kierować do Rady Nadzorczej przy PSS, w Kołobrzegu, ul. Waryńskiego 5.

BIURO AKWIZYCYJNE
przy Wielobranżowej Chałupniczej Spółdz. Pracy Usług Różnych w Koszalinie, ul. Szeroka 24, tel. 587
oferuje usługi na terenie całego kraju w zakresie
1. upłynnienia remanentów towarowych i surowcowych,
2. przyjmowania i lokowania zamówień na produkcję bieżącą,
3. reklamowania produkowanych asortymentów towarowych. K—1066-0

DYREKCJA BIAŁOGARDZKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU TERENOWEGO w Białogardzie przy ul. Klonowej nr 9
ogłasza
PRZETARG
na wykonanie instalacji elektrycznej na siłę i światło w Wytwórni Zabawek w Połczynie Zdroju. Dokumentacja znajduje się do wglądu u st. mechanika przedsiębiorstwa. **Oferty należy składać do dnia 5. 09. 1957 roku** z odpowiednią adnotacją na kopercie.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta. K—1069-0

DYREKCJA MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁ. SPOŻYWCZYMI w Drawsku, Pl. Konstytucji 13
ogłasza
PRZETARG
na wykonanie urządzeń sklepowych do sklepu branży „Dom Dziecka"
z zastrzeżeniem prawa wyboru wykonawcy.
Ślepe kosztorysy otrzymać można w biurze Dyrekcji w komórce instytucji.
Termin składania ofert do dnia 7 września 1957 roku.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.
K—1070-1

GAZOWNIA MIEJSKA W SŁUPSKU ul. Moniuszki nr 1
ogłasza
PRZETARG
na roboty polegające na oczyszczeniu i ponownym pomalowaniu konstrukcji stalowej nośnej kolejki elektrycznej dźwigów,
z zastrzeżeniem prawa wyboru wykonawcy.
Składanie ofert i warunki do omówienia w Dziale Technicznym Gazowni w terminie do 7-miu dni od daty ogłoszenia. K—1075-0

OGŁOSZENIA

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MAJSTRA CERAMIKA na kierownika Cegielni poszukuje Przedsiębiorstwo Materiałów Budowlanych w Białogardzie. Oferty — skrytka pocztowa 141. G—939-1

Zatrudnimy od zaraz **BRYGADZISTÓW POLOWYCH, PRACOWNIKÓW OBOROWYCH, KOWALI, POMOC stelmacha, STRÓŻY, TRAKTORZYSTÓW, POMOCNIKÓW traktorowych** oraz pracowników stałych do prac polowych. Mieszkania zapewnione, płace wg nowej umowy zbiorowej. Zgłoszenia pisemne lub osobiste, przyjmuje **PGR Karźniczka, poczta Damnica, pow. Słupsk, st. kol. Damnica, woj. Koszalin.** K—1071-0

Zatrudnimy od zaraz 5 wykwalifikowanych **STOLARZY meblowych.** Warunki do omówienia w biurze **Białogardzkich Zakładów Przemysłu Terenowego w Białogardzie, ul. Klonowa nr 9.** K—1068-1

Zakład Remontowo-Budowlany przy Zespole PGR Karźniczka zatrudni od zaraz **4 MURARZY, 4 CIEŚLI, 8 ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.** Warunki pracy wg układu zbiorowego prac. w budownictwie. Stołówka i zakwaterowanie zapewnione. Dla murarzy i cieśli po okresie próbnym możliwość uzyskania mieszkania. Zgłoszenia pisemne lub osobiste przyjmuje **PGR Karźniczka poczta Damnica, pow. Słupsk, woj. Koszalin. Dojazd pociągiem do stacji Damnica k/Słupska.** K—1072-0

DWÓCH INŻYNIERÓW rolników na stanowiska starszych agronomów w Dziale Nasiennictwa oraz **jednego INŻYNIERA rolnika** na Kier. Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian zatrudni **Wojewódzki Zarząd Rolnictwa w Koszalinie.** K—1076-1

DWÓCH ELEKTRYKÓW samochodowych oraz **JEDNEGO ELEKTRYKA sieciowego,** zatrudni od zaraz **Ekspozytura PKS w Koszalinie, ul. Jana z Kolna 6.** K—1059-0

5-ciu BRUKARZY oraz **30-tu ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych** zatrudni natychmiast **Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Słupsku, ul. Partyzantów 31.** Wynagrodzenie wg stawek akordowych, ponadto strawne oraz inne świadczenia wg obowiązujących przepisów — zagwarantowane. K—1054-0

DWOCH wykwalifikowanych KOWALI oraz **8 ŁADOWACZY** zatrudni od zaraz **ZSS, Wojewódzki Zakład Transportowy, w Koszalinie, ul. Polskiego Października nr 17.** K—1062-1

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBY

ALECHNOWICZ Franciszek zgubił wkładkę kontrolną wzór „B" do prawa jazdy kat. II nr 90/57 wydaną przez Prezydium PRN, Wydz. Kom. Drogowej w Drawsku. Gp—933-1

RONKOWSKA Helena zgubiła legitymację służbową wydaną przez Prezydium MRN w Słupsku. Gp—936-1

TERESA Binkowska zgubiła legitymację służbową nr 541 wydaną przez Prezydium PRN w Kołobrzegu. G—943-1

MITURZYŃSKA Kazimiera zgubiła legitymację służbową nr 886, wydaną przez Prezydium PRN w Koszalinie. G—947-1

UNIEWAŻNIA się zgubioną w dniu 14. VIII. 57 r. pieczątkę o treści: Rejon Lasów Państwowych w Szczecinku, Składnica Barwice. K—1067-1

LOKALE

ZAMIENIĘ w Koszalinie przy ul. Pawła Findera mieszkanie pokoj z kuchnią z wygodami na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń. G—944-1

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM telewizor „Rekord", norki oraz tchórze. Słupsk, Małachowskiego 29. Wojciechowski. Gp—937-0

SPRZEDAM radioodbiornik „Syrena", ze wzmacniaczem, Słupsk, Kołłątaja 12/3. Gp—938-0

SPRZEDAM motocykl SHL na przednich teleskopach. Stan techniczny bardzo dobry. Koszalin, Szymanowskiego 66. G—946-1

SPRZEDAM motocykl „Tryumf" 250 ccm na kardan. Koszalin, Młyńska 51, m. 4. G—945-1

RÓŻNE

23 SIERPNIA skradziony został w Koszalinie z ul. Krótkiej motocykl koloru zielonego marki „Mińsk" nr ramy 000351 nr rejestracyjny EK0252. Za zwrócenie lub wskazanie miejsca motoru — wyznaczam nagrodę w sumie 3 000 zł, Koszalin, Rybacka 2. G—940-1

WIECZNE pióra, artykuły papiernicze — poleca Hurtownia — Gdynia, Skwer Kościuszki 15. K—1020-0

KUPNO

KUPIĘ komplet mebli do sypialni i kuchni używany w dobrym stanie oraz piec przenośny kaflowy. Słupsk, Niemcewicza 69/1. Gp—933-1

PODZIĘKOWANIA

ZA URATOWANIE mego życia z ciężkiej choroby oraz za rzetelną i nadzwyczaj troskliwą opiekę w szpitalu p. p. lekarzom zwłaszcza Laskowskiemu, Majsnerowskiemu, Szablewskiemu i Wiśniewskiemu oraz siostrom i całemu personelowi opiekuńczemu tą drogą składam serdeczne podziękowanie — Szczawiński. G—941-1

NAUKA

ZAPISY na skrócone, kwalifikacyjne studia prawno-ekonomiczne, wieczorowe i korespondencyjne do 31 sierpnia. Studium Prawno-Ekonomiczne, Koszalin, Alfr. Lampe 30. G—928-1

KORESPONDENCYJNE lekcje księgowości, stenografii, języków. Łódź 1, skrytka 297.

Dnia 26 sierpnia 1957 roku na szosie Słupsk—Koszalin
ZGUBIONO
materac gimnastyczny.
Uczciwy znalazca proszony o powiadomienie „CEZAS" w Słupsku, ul. 22 Lipca 15, tel. 34-10. K—1074-1

PODZIĘKOWANIE
Życie i zdrowie córki zawdzięczamy troskliwej opiece pani dr Rokickiej z Koszalina, za co Jej, jak również personelowi działu chirurgii dziecięcej, składamy serdeczne podziękowanie.
Grabarczykowie
G—942-1

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich
przedłuża
termin składania prac konkursowych na plakat XXVII MTP do dnia 15 września 1957 roku.
K—1073-1

NASZE RECENZJE

W obronie Francji

Wysiłek żołnierza polskiego w latach 1939—45 jest wciąż jeszcze mało znany społeczeństwu. Wiele epizodów pokryła w ciągu minionych lat niepamięć. Z zadowoleniem powitać należy dlatego wydaną ostatnio przez Zarząd Wojskowo-Historyczny Sztabu Generalnego pracę płk. Jana Gerharda „Grenadierzy". Książka opowiada o losach 1 Dywizji Grenadierów Polskich zorganizowanej we Francji jesienią 1939 roku. W początkowych partiach autor omawia tworzenie dywizji, która powstawała dosłownie „o głodzie i chłodzie" w osławionym obozie Coetquidan. Dalsze rozdziały obejmujące 23 książki poświęcone są walkom grenadierów w obronie Alzacji i Lotaryngii. Czytelnik nie znajdzie tu efektownych zwycięstw, gdyż kampania francuska 1940 roku była li tylko powtórzeniem polskiego września. Dywizja przez długie dwa tygodnie toczyła ciężkie walki odwrotowe tracąc około 6 tys. zabitych i rannych żołnierzy. Potem przyszła kapitulacja Francji i grenadierzy rozproszyli się, bądź poszli do niewoli. W porównaniu ze zwycięskimi walkami lat 1944—45 boje toczone przez 1 DGP wyglądają szaro i tragicznie ale właśnie na ich przykładzie widać najlepiej ile wysiłku kosztowało pobicie III Rzeszy.

Autor wysoko ocenia postawę tak dowódców pochodzących przeważnie z armii przedwrześniowej jak i szeregowych żołnierzy polskich zamieszkałych od lat we Francji, robotników-emigrantów. Potrafili oni opierać się skutecznie silniejszemu przeciwnikowi i nie ponoszą winy za wynik walki. Dużo miejsca poświęca Gerhard sprawie wzajemnego stosunku Polaków i Francuzów.

Pisząc o odpowiedzialności za czerwiec 1940 r. autor stwierdza m. in.: „Naród francuski nie jest odpowiedzialny za klęskę 1940 roku podobnie jak nie można obwiniać narodu polskiego za klęskę wrześniową. Narody nigdy nie ponoszą odpowiedzialności, winne są rządy, które prowadzą sprzeczną z interesami swych krajów politykę".

*) Jan Gerhard — „Grenadierzy". Wydawnictwo MON 1957 r.

Włoska aktorka wystąpi w radzieckich filmach

Lilia Landi — aktorka filmu, telewizji i teatru włoskiego otrzymała propozycję wystąpienia w serii filmów w Związku Radzieckim. Do Rzymu przyjechał młody reżyser radziecki w celu podpisania z nią kontraktu.

Foto — CAF

Eksport »Starów« trochę nawala

Znane w całym kraju Zakłady Starachowickie produkują obecnie nową wersję samochodu ciężarowego — „Star 21-A" o zmienionej skrzynce biegów. Mimo, że samochód posiada teraz 5 biegów, zużywa mniej benzyny niż poprzednia wersja „Stara" i — zdaniem fachowców — utrzymuje się na światowym poziomie.

Z eksportem „Starów" dzieją się jednak trochę dziwne rzeczy. Zamiast zdobywać tradycyjne rynki zbytu. Dużo jest w tym winy „Motoimportu", który eksportując samochody nie troszczy się zbytnio o zorganizowanie warsztatów remontowych na terenie innych państw, dostarczenie części zamiennych i instrukcji dla użytkowników. W rezultacie samochody nie mogą być zbyt długo eksploatowane, a zagraniczni kontrahenci szukają nowych dostawców.

Osobna historia — to opony dostarczane przez „Stomil" do naszych „Starów". Zagraniczni odbiorcy (np. ostatnio Hiszpania) przy kupnie samochodów, lub podwozi z góry dziękują za nasze opony. Co najmniej przykre, nie prawda?

(A. Rad.)

Kosmetyczna lampa kwarcowa umożliwi opalanie się w domu

Własna lampa kwarcowa jest obecnie u nas niedościgłym marzeniem wielu kobiet, szczególnie zaś matek, których dzieci wymagają zdrowotnego naświetlania. Łódzka fabryka „Famed 1", produkująca dotychczas m. in. duże lampy kwarcowe dla szpitali, żłobków itp. instytucji przystępuje do produkcji tzw. kosmetycznych lamp kwarcowych, które będą nie tylko mniejsze od dotąd produkowanych, lecz również dużo tańsze.

Prototyp kosmetycznej lampy kwarcowej jest już gotowy. Do końca roku zakłady wykonają pierwszych 300 lamp, a w przyszłym roku zamierzają produkować około 1 tys. sztuk miesięcznie.

W 25-lecie ostatniego lotu Żwirki i Wigury

(Korespondencja własna z Cierlicka)

Cierlicko Dolne leży na 11 kilometrze za Czeskim Cieszynem. Przepełniony pasażerami autobus, dźwiga się na pierwszy podcieszyński pagórek skąd roztacza się typowo zaolziański krajobraz. Gdzie spojrzysz, teren rozfalowany, pełen zagajników, utkany ściegiem sadów i rozległych przestrzeni pól, owianych pierwszym ledwie wyczuwalnym oddechem jesieni. Na tym rozległym tle rozsiadły się miasteczka i osiedla stanowiąc dziwny kontrast tej mnogości zieleni, która je otacza. Na południu zatrzymuje się oko na wale beskidzkim, który okolem zamyka linię dalekiego widnokręgu.

Z przystanku autobusowego Cierlicko—Kościelec, udajemy się pieszo drogą skręcającą w lewo, by przejść do pobliskiego miejsca, gdzie niedawno wzniesiony pomnik mówi, że tu przed 25 laty, w tydzień po słynnym zwycięstwie w challengu w Berlinie, lotnicy Żwirko i Wigura padli ofiarą huraganu. Lecieli na wielkie święto lotnicze do Pragi, niestety, w drodze do Brna znaleźli tu, wśród zaolziańskich pagórków, nieoczekiwaną śmierć.

U JÓZEFA STEBLA

Kim jest ten człowiek o spokojnych rysach twarzy, mówiący, jak zresztą większość Zaolzian, nienaganną polszczyzną, znający dzieła klasyków polskich, rozmawiający o tym, co się dzieje w Polsce, z głęboką znajomością spraw i z jeszcze głębszą troską o ich przyszłość. Stebel mieszka już koło miejsca, gdzie 11 września 1932 roku wydarzyła się katastrofa. Posiada bardzo zasobną bibliotekę, obcuje z książką polską na codzień. Był jednym z pierwszych, którzy znaleźli się na miejscu katastrofy, a na pewno pierwszym spośród tych, którzy podjęli trud serdeczny, aby miejsce to stało się narodową pamiątką ludu polskiego za Olzą.

Ktokolwiek przyjeżdża na Zaolzie, ten chcąc czegokolwiek dowiedzieć się o katastrofie, sięga do ustnych relacji jej naocznego świadka. Stebel nie skąpi wiadomości. Opowiada długo o wypadku i o tym, jak to wojna zniszczyła wszystko, co później nazwano „Żwirkowiskiem". Niemcy zadeptali ziemię, w którą wsiąkła krew naszych bohaterów. Znieśli kamień pamiątkowy, każąc go rozbić i żwirem wysypać leśne ścieżki. Zburzono kaplicę, zaorano ozdobne klomby rozkwitające każdej jesieni czerwienią i bielą. Potem — Stebel opuszcza nisko głowę — przyszły lata narodowego zapomnienia. Nie chce dotykać dziejów lat powojennych. Zbyt wiele narosło w tych latach zła, które nie oszczędziło nawet tak drogiej w sercach ludu Zaolzia pamięci Żwirki i Wigury. Wzniesiono wprawdzie pomnik z inicjatywy polskich i czeskich aeroklubów, ale go właściwie nie odsłonięto.

Jakoś w Polsce nikt o tych sprawach nie wiedział. A szkoda. Należałoby spojrzeć odważnie prawdzie w oczy i powiedzieć sobie szczerze, że okres miniony naruszył nawet te tradycje, które zawsze stanowić będą dla naszego narodu wartość nienaruszalną.

Zapomniał kraj o Żwirce i Wigurze — ocknął się z zadumy Stebel — ale lud cieszyński nie zapomniał. Pamiątkowy kamień zakopano w okresie wojny po to, by w pierwszym roku wyzwolenia odkopać go na nowo i ustawić na dawnym miejscu. W dni rocznicowe niewidoczne ręce kładły na symboliczny grób lotników kwiaty białe i czerwone. Tylko nikt nie odważył się wyjść z inicjatywą oczyszczenia placu nazwanego „Żwirkowiskiem". Bano się, aby ten akt dobrej woli, nie był zrozumiany fałszywie, jako przejaw dążeń nacjonalistycznych. Tak z latami zarastała pamięć ludzka chwastami niepamięci.

UROCZYSTOŚCI ROCZNICOWE

O Żwirce i Wigurze nie zapomniał jednak lud Śląska Cieszyńskiego. Oto z obu stron granicy powstały komitety uczczenia pamięci bohaterów w 25-lecie ich ostatniego, tragicznego lotu. Bez oglądania się na odgórne dyrektywy ludzie z obu brzegów Olzy rozpoczęli przygotowania, aby uroczystości wypadły jak najwspanialej. W dniach 14 i 15 września odbędą się po obu stronach granicy akademie, zorganizowana będzie wystawa pamiątek po Żwirce i Wigurze, przyjadą na to święto do Cierlicka delegaci aeroklubów z całej Polski, przybędą rodziny Żwirki i Wigury, urządzony też zostanie wieczór literacki z udziałem naszych pisarzy-lotników. W dniu rocznicowym nad Olzą krążyć będą samoloty, które przylecą na Śląsk Cieszyński z 26 aeroklubów, a w zlocie motorowym Polskiego Związku Motorowego weźmie udział ponad 1 000 maszyn. Projektuje się jednocześnie wydanie jednodniówki i pamiątkowych albumów.

Sława wielkich lotników zachowana w żywej pamięci ludu, przekazana zostanie z Nad Olzą na zawsze całemu społeczeństwu. (ZAP)

SPORT

W nadchodzącą niedzielę:

Koszalin - woj. mistrzostwa lekkoatletyczne

Słupsk - kolarskie mistrzostwa miasta

Nadchodząca niedziela przynosi sympatykom sportu w Koszalinie i Słupsku dwie interesujące imprezy. W Koszalinie spotkają się lekkoatleci z terenu całego województwa, aby walczyć o mistrzowskie tytuły. Zawody rozpoczną się już w sobotę o godzinie 16-tej, w niedzielę zaś o godz. 10-tej na stadionie „Bałtyku". Organizatorzy zawiadamiają, że do walk mistrzowskich mają jedynie prawo zawodnicy zgłoszeni w kartotece OZLA. Inni mogą startować poza konkursem.

W Słupsku odbędzie się wyścig kolarski o mistrzostwo tego miasta. Trasa wiedzie ulicami i wynosi dla kartowiczów i zawodników z licencją 40 okrążeń (jedno okrążenie 1 800 metrów) z ośmioma finiszami lotnymi oraz dla zawodników niższych kategorii — 20 okrążeń. Zgłoszenia zawodników z całego województwa przyjmuje MKKF w Słupsku do niedzieli włącznie.

Ligowcy lepsi od »Orląt«

Przygotowując się do międzynarodowych występów, młodzieżowa reprezentacja Polski rozegrała na stadionie Zabrza kontrolne spotkanie z ligowym zespołem Górnika. Zabrzanie mimo iż wystąpili w osłabionym składzie bez Jankowskiego, Lentnera i Gawlika, odnieśli zwycięstwo 1:0 (0:0).

Fischer na 7 miejscu

W Zatoce Neapolitańskiej rozpoczęły się żeglarskie mistrzostwa Europy w klasie Finn. Bierze w nich również udział reprezentant Polski — Fischer. W pierwszym wyścigu eliminacyjnym na dystansie 3,5 mili zwyciężył Francuz Herinkcuck w czasie 1.26.35 godz. przed Duńczykiem Schwarzem i obrońcą tytułu Belgiem Nelisem. Fischer zajął 7 miejsce w czasie 1.29.51 godz.

HUMOR

Bez słów

— 80 —

— Cóż z tobą? Pieprzem cię ktoś podsypał? Przedreptujesz z nogi na nogę nie przymierzając jak niedźwiadek smorgoński.

— Łaskawy panie, kiedyście spali — garbus rozejrzał się czujnie dookoła — przychodzili żołnierze pytać o człowieka wyglądającego kubek w kubek jak i wy.

— Biskupińscy?

— Co raczyliście rzec?

— Lancknechci biskupa czy księcia?

— Owe wypasione chłystki, na fioletowo prążkowane! — z twarzy garbusa nie schodził uśmiech. — I dominikanin z nimi.

— Coś im rzekł?

— Że takiego nie było. Jeśli nie wierzą, niech przeszukają izby.

— A oni?

— Dominikanin wziął klucze i dalej zaglądać w moje śmieci. Obeszli już cały parter, gdy wezwano ich nagle do tego obmierzłego skąpca, Vulhedera; prowadzi zajazd przy rynku.

Krzysztof przygryzł gniewnie wargę: — Dlaczegoś zaraz nie gadał?

— Zastanawiałem się, wciąż się zastanawiałem, łaskawy panie. Dominikanin obiecywał nagrodę — pół tysiąca guldenów! Pół tysiąca, ani jednego mniej! Za to można by drugi zajazd postawić, piętrowy, ze skrzydłem i własną stajnią, a także konie kupić, rzeźbione meble...

— Albo połknąć kawałek stali! — podróżny trzasnął znacząco w rękojeść szpady.

— To, to, to, to! Takem też sobie wykalkulował; zarobisz na zajazd, a życie: fiut! — pstryknął palcami. — Jeśli kogoś skórę tak wysoko cenią, musi ów mieć wystarczająco wielu przyjaciół, aby mnie kropnęli gdzieś w kącie.

Trudno było nie roześmiać się na takie rozumowanie. „Rzeczywiście wysoko cenią — pomyślał Krzysztof. — o 200 guldenów wyżej niż Bugenhagena. Dlaczego? Gra staje się coraz bardziej interesująca". Kazał wezwać posłańca.

Z młodym chłopakiem o czupurnym wejrzeniu i energicznych ruchach szybko doszedł do porozumienia. Wyliczył mu w garść kilka monet, wystarczających na kupno wierzchowca, broni i żywności, w zamian za co nie posiadający się z radości posłaniec, obiecał duchem pocztę dostarczyć adresatom.

— Panie! — bił się w piersi — choćbym miał trupem paść, uczynię, co mi przykazano.

— Jeśli dobrze się sprawisz, koń i oręż przypadnie ci w nagrodę. Jeśli zaś pisma moje trafią w cudze ręce — marny twój los chłopcze. Choćby w piekle odnajdę i dasz gardło!

— Na prochy mych dziadów!

— Nie zaklinaj się, tylko w drogę.

Podszedł do okna i odprowadził wzrokiem posłańca; chłopak sadził długimi susami, aż się za nim kurzyło. U wylotu ulicy minął grupę ludzi, którzy nie poświęcili krzty uwagi bosonogiemu biegaczowi. Gdy zbliżyli się nieco, Krzysztof dostrzegł między odzieniem żołnierzy, jasną plamę habitu dominikańskiego. Łapacze wracają! Porwał płaszcz, kapelusz i skoczył do kuchni. W drzwiach zderzył się z zajezdnym:

— Gdzie drugie wyjście!?

— Nie ma, łaskawy panie! — krzyknął desperacko garbus, w loć pojąwszy, w czym rzecz.

— Otwieraj okno!

Siedząc już okrakiem na parapecie, wcisnął zajezdnemu w dłoń parę sztuk złota: „za fatygę i milczenie". Chwilę później zmykał między opłotkami niby niefortunny kochanek, przydybany na gorącym uczynku przez męża swej ubóstwianej. Za stajniami stały sterty siana i słomy, potem była podmokła łączka, gdzie woda chlupotała pod stopami, wreszcie cieniste ogrody. Skierował się w stronę, skąd dochodził jednostajny poszum morza i niebawem dotarł do portu.

Na Persancie, wokół kilku krajerów ładujących sól i drzewo — uwijały się łodzie. Nadmorskie wydmy otaczały swymi garbami sosny, nieliczne tu, samotne, błagalnym gestem wyciągające gałęzie ku lądowi, który nie kwapił się wcale udzielić im ochrony przeciw wichrom. Gwałtowne podmuchy nadbiegały od strony bezmiaru wód, sięgającego krańca świata, mokrym fundamentem podpierającego nieboskłon. Krzysztof odnalazł na redzie ociężałą sylwetkę koggi pana Vriderijkę i odetchnął z ulgą: „Zierikzee" jeszcze nie odpłynęła. A już skłonny był przypuszczać, po tylu niepowodzeniach, że i tym razem coś pokrzyżuje mu plany. Powiedzmy — beczułki przedwcześnie zostaną napełnione wodą, ten rudy Niderlandczyk zabroni swym ludziom wąchać gorzałkę, każe podnieść kotwicę przed umówionym czasem — lub diabli wiedzą co jeszcze.

(Ciąg dalszy nastąpi)